

Sygn. akt II A Ka 235/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020r

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA Małgorzata Janicz (spr.)

Sędziowie SA Rafał Kaniok

SA Marzanna A. Piekarska-Drążek

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Waleriana Janasa

po rozpoznaniu w dniu 03 grudnia 2020 r.

sprawy B. P. córki Z. i C. z d. B., urodz. (...) w R.

osk. z art.286§1 w zw. z art.294§1 kk x2

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa -Praga w Warszawie z dnia 20 marca 2020r, sygn. akt V K 139/17

I. utrzymuje w mocy wyrok wobec B. P.;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. K., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych zawierającą 23 % VAT - tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonej B. P. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia B. P. z ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze , wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 235/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 20 marca 2020 r. sygn. akt V K 139/17

Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca oskarżonej B. P.

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu.

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz	

<u>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u>		
Wskazać fakt	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu.

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
	<p>1. obraza przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:</p> <p>a) art. 424 § 1 KPK polegającą na nieodniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy - a mianowicie okoliczności, że:</p> <p>- Pani B. P. została zarekomendowana Panu A. S. (1) przez jego znajomą Panią R. i w ten sposób doszło do nawiązania kontaktu przez Państwa S. z B. P., co wprost wynika z zeznań A. S. (2) złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k.l): „Mojemu mężowi poręczała za nią P. R., która prowadziła z nią jakieś interesy”, i co w następstwie stoi w rażącej sprzeczności z ustaleniami Sądu, że oskarżona skontaktowała się Państwem S. na skutek ogłoszenia o sprzedaży nieruchomości zamieszczonego na portalach internetowych;</p> <p>- Państwo S. ukryli na etapie postępowania przygotowawczego i składania zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa szereg okoliczności</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

faktycznych, w szczególności dotyczących kwestii: (i) zawarcia umowy odkupu nieruchomości przy ul. (...) w W.; (ii) wniosku o kredyt w (...) złożony przez Panią A. S. (2) ((...)) próby „cichego” wzbogacenia się przez Pana A. S. (1) o kwotę 200.000 złotych celem nieponiesienia z tego tytułu żadnych obciążeń fiskalnych; (iv) inwestowania w kopalnię kruszywa (wspieranie Pana B. - próby jego oddłużenia ze środków pozyskanych ze sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w W.); (v) dokonywania przelewów na leasing maszyn w celu wznowienia funkcjonowania kopalni; (vi) spłacania przez oskarżoną ze środków pozyskanych ze sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w W. wierzycieli Pana S. m.in. Pana K. C. (1) (...) - przelew dokonany w dniu 23 lutego 2011 roku na kwotę 75.000 złotych; (vii) faktycznych powodów wskazania przy umowie sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w W. rachunku bankowego Pana P. P. (1), bowiem rachunki Państwa S. były „pozajmowane”;

- środki ze sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) ((...)) w W. miały być przeznaczone przez Państwa S. w i oskarżoną na inwestycję w kopalnię (kruszywa szarogłazu w M.), co potwierdziła świadek K. G. (1) w swych zeznaniach: „Rozmowa była taka, że pieniądze ze sprzedaży miały być zainwestowane w kupno kopalni. Kopalnię mieli kupować państwo S. z oskarżoną”. (...) Przyczyną tej sprzedaży była chęć pozyskania środków na inwestycję. ”. „ (...) Była rozmowa z państwem S. i oskarżoną o inwestycji w kopalnię. Wydaje mi się, że to była rozmowa między panem A. a oskarżoną i ja się przysłuchiwałam.

Pan A. miał dać pieniądze na inwestycję. ” „ (...) O tym, że pieniądze mają być zainwestowane w kopalnię, dowiedziałam się z rozmowy pomiędzy oskarżoną a panem S.. Miała być to kopalnia kruszywa." Okoliczność powyższą potwierdził również świadek J. G. (1): „Tam miała być jakaś inwestycja robiona, kopalnie czy coś takiego i stąd była ta umowa przedwstępna. (...) Była ogólna rozmowa na temat kopalni kruszywa. Przy tej rozmowie byli obecni państwo S. i oskarżona. Wszyscy byli obecni podczas tej rozmowy. Tak zrozumiałem, że był jakiś kontrakt, który miał przynieść dochody, ale szczegółów nie znam ” - do tej okoliczności (zeznań Pana G.) Sąd I Instancji odniósł się w swoim uzasadnieniu, całkowicie ją wypaczając i błędnie ustalając stan faktyczny, iż informację o inwestowaniu w kopalnię (...) powziął dużo później (o czym szerzej przy formułowaniu i omawianiu zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji);

- Państwo S. mieli pełną świadomość, że umowa jaką zamierzają zawrzeć odnośnie do nieruchomości położonej przy ul. (...) ((...)) w W., to umowa sprzedaży, co potwierdzili: (i) świadek K. G. (1): „Nie było rozmowy, że to nie jest umowa kupna-sprzedaży, tylko innej. (...) Była to umowa kupna-sprzedaży i nie było mowy o zabezpieczeniu hipoteki. (ii) sama świadek A. S. (2), popadając w wewnętrzną sprzeczność w składanych przez siebie zeznaniach, że wizyta miała być w celu zawarcia umowy pożyczki, przyznając jednocześnie, iż przed wizytą u notariusza było uzgodnione, że Pani G. nie zgadza się na umowę pożyczki i będzie zawarta

umowa sprzedaży nieruchomości:
„Jak szliśmy do notariusza, to miała być umowa pożyczki. My mieliśmy pożyczyć pani P. pieniądze. Mówiła, że my nic tutaj nie stracimy. My mieliśmy zastawić dom pod pożyczkę prywatną. Pani P. z tych pieniędzy miała zwiększyć obrót, wziąć kredyt, spłacić pożyczkę od pana G.. Mieliśmy dostać za to dodatkowo 200.000 złotych, potem zmieniła na 150.000 złotych. Pożyczkę miała dostać pani P., ale nie wiem, w jakiej wysokości, bo to było ustalane z mężem. Z takimi ustaleniami poszliśmy do notariusza. Notariusz sporządził akt sprzedaży, bo pani P. powiedziała, że pan G. nie zgodzi się na mowę pożyczki, tylko na umowę kupna-sprzedaży. To już wcześniej tak pani P. mówiła, zanim poszliśmy do notariusza. U notariusza już było ustalone, że to jest umowa kupna-sprzedaży

- do opracowania umowy sprzedaży konieczne było przygotowanie przez Państwa S. stosownych dokumentów (m.in. uzyskanie wypis z rejestrów gruntu, do którego pozyskania jedynym uprawnionym był A. S. (1) jako właściciel) dotyczących nieruchomości, w tym zapewnienie sobie możliwości odkupu nieruchomości - zeznania świadek K. G. (1): „Między sobą zawarliśmy umowę, że pan S. ma prawo ode mnie odkupić nieruchomość w określonym terminie. Sprzedaż tej nieruchomości miała być powiększona o odsetki. Nie pamiętam, jaki uzgadnialiśmy termin. Przyczyną tej sprzedaży była chęć pozyskania środków na inwestycję. Ta umowa była między nami niezobowiązująca. Pan S. chciał ustalić, że będzie możliwość odsprzedaży. To był jego warunek

sprzedaży. Była jakaś umowa pisemna na tą sprawę pierwokupu. Zawarliśmy to w dniu podpisania aktu. (...) Uzgadnialiśmy kwotę odkupu, ale nie pamiętam, jaka to była kwota. Nie pamiętam, czy ta kwota, za którą miał odkupić mogła być 200.000 złotych wyższa, niż kwota, którą ja zapłaciłam. (...)Pan S. warunkował sprzedaż nieruchomości od zawarcia umowy w zakresie jej odkupienia. Pan S. nie sprzedałby nieruchomości w mojej ocenie bez tej dodatkowej umowy.

- Pan A. S. (1) wyrażał pełną zgodę na zawarcie transakcji związanej z nieruchomością przy (...) w W., miał bowiem zajęcia komornicze, długi, zaległości w ZUS a transakcja miała być „niewidoczna” dla Urzędu Skarbowego i miał na niej zyskać 200.000 złotych, co sam przyznał zeznając: „Układ był taki, że ja miałem po cichu zarobić 200.000 złotych (...) Pierwotnie miałem dostać 200.000 złotych za udzielenie hipoteki.”

- Pan A. S. (1) posunął się do nieprawdziwych zeznań: „Poszliśmy do notariusza, ale notariusz miał umowę kupna-sprzedaży a nie umowy hipotecznej. Zorientowałem się o tym, że to umowa kupna-sprzedaży, jak byliśmy u notariusza”. Tymczasem A. S. (1) wiedział, iż przedmiotem umowy będzie sprzedaż nieruchomości, skoro fakt ten potwierdziła nawet jego żona oraz miał on ze sobą ze sobą przygotowaną umowę odkupu nieruchomości, co przyznali również Państwo G. - K. G. (1): „Była jakaś umowa pisemna na tą sprawę pierwokupu. Zawarliśmy to w dniu podpisania aktu. (...) Między sobą zawarliśmy umowę, że pan S. ma prawo ode mnie odkupić nieruchomość

w określonym terminie. Sprzedaż tej nieruchomości miała być powiększona o odsetki. Nie pamiętam, jaki uzgadnialiśmy termin. Przyczyną tej sprzedaży była chęć pozyskania środków na inwestycję. Ta umowa była między nami niezobowiązująca. Pan S. chciał ustalić, że będzie możliwość odsprzedaży. To był jego warunek sprzedaży”, J. G. (1): „Była rozmowa, że pan by chciał z powrotem odkupić. Rozmowa odbyła się przy stole. Państwo S. uczestniczyli w tej rozmowie. Nie pamiętam, za jaką kwotę miała być odsprzedana ta nieruchomość. Tam miała być jakaś inwestycja robiona, kopalnie czy coś takiego (...)

- Państwo S. nie poszukiwali środków na „wykończenie domu”, ale na wyjście z długów, w których tkwili jeszcze przed jakimkolwiek kontaktem z oskarżoną;

- permanentnych nieprawdziwych zeznaniach Państwa S. i przedstawieniu łącznie kilku wersji zdarzeń (sic!) zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przed samym Sądem I, w tym m.in. twierdzeniu przez A. S. (1), że nie mieli długów: „Ja wówczas nie miałem długów, ale nie miałem też pieniędzy na wykończenie domu czy też życie” (k. 4), podczas, gdy A. S. (1) posiadał wówczas wierzycieli, miał zadłużenie w ZUS i zajęcia komornicze.

Powyższe okoliczności zostały całkowicie pominięte przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, bez podania uzasadnionej przyczyny.

b) art. 4 KPK oraz art. 7 KPK poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej,

a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, w tym przyjęcie udziału oskarżonej w inkryminowanym zdarzeniu wyłącznie na podstawie niepotwierdzonych, niespójnych, wewnątrznie sprzecznych zeznania świadek (pokrzywdzonej) A. S. (2) oraz chaotycznych, wewnątrznie sprzecznych a zarazem pozbawionych spójności i logiki zeznania świadka (pokrzywdzonego) A. S. (1), które pozostawały bez korelacji z innymi zeznaniami złożonymi w postępowaniu.

c) art. 4 KPK oraz art. 7 KPK poprzez orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, w tym przyjęcie udziału oskarżonej w inkryminowanym zdarzeniu wyłącznie na podstawie:
(i) wewnątrznie sprzecznych i wielokrotnie nieprawdziwych, manipulacyjnych zeznań złożonych w sprawie przez pokrzywdzonych oraz przeinaczonych zeznaniach J. G. (1) wyinterpretowanych w jedynie Sądowi znany sposób.

d) art. 5 § 2 KPK poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonej niedających się usunąć wątpliwości odnośnie do:

- (i) rzekomego zagwarantowania przez oskarżoną ponownego przeniesienia na A. S. (1) własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), bez jakiegokolwiek uwiarygodnienia przez A. S. (1) mechanizmu i sposobu, w jaki miałyby do tego dojść, w sytuacji

gdy oskarżona środkami na odkup nieruchomości nie dysponowała;

- (ii) osobistego zamiaru prowadzenia kopalni przez A. S. (1);

- ((...)) próby pozyskania znacznych środków finansowych w (...) przez A. S. (2) (przy udziale oskarżonej), które w części w ocenie obrońcy miały de facto posłużyć na „odkupienie” nieruchomości.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku polegający na uznaniu, że:

a) chęć sprzedaży przez Państwa S. nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) podyktowana była brakiem środków na jego wykończenie i trudną sytuacją finansową, podczas gdy sprzedaż wymuszona była długami Pana A.

S. i postępowaniami egzekucyjnymi (komorniczymi), które już wówczas były wobec niego wszczęte;

b) oskarżona odpowiedziała telefoniczne na ogłoszenie zamieszczone przez Państwa S. na portalach internetowych, podczas gdy to Państwo S. jako pierwsi skontaktowali się z oskarżoną (zadzwonili do jej biura) została bowiem polecona Panu A. S. (1) przez jego znajomą, Panią R. (tożsamość Pani nie ustanowiona w sprawie przez Sąd I Instancji);

c) oskarżona chciała nabyć dom dla swojego syna, podczas gdy nie dysponowała środkami na ten cel, nie była tym zakupem zainteresowana a chciała jedynie pomóc w sprzedaży domu w związku z poleceniem jej przez P. R., będącą znajomą Pana A. S. (1);

d) oskarżona namawiała A. S. (1), by zamiast sprzedaży

nieruchomości zastawił ją pod pożyczkę prywatną. Nieruchomość miała być obciążona, jednak dom pozostawałby własnością A. S. (1), który dodatkowo otrzymałby kwotę 200.000 zł tytułem bliżej nieokreślonego „wynagrodzenia”. „A. S. (1) zaciągając jednocześnie kredyt obrotowy, a następnie po upływie maksymalnie roku zwolnił hipotekę i przekazał dodatkowe pieniądze A. S. (1) (cyt. dokł. s. 2 uzasadnienia wyroku) - podczas, gdy takowe ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I Instancji pozbawione są jakiegokolwiek sensu i logiki, zostały dokonane w sposób jedynie wiadomy Sądowi I instancji, nie miały bowiem żadnego uzasadnienia ekonomicznego i logicznego oparcia w faktach sprawy. Ponadto błędne ustalenia faktyczne zostały dokonane w oparciu m.in. o zeznania pokrzywdzonego A. S. (1), który kilkakrotnie zmieniał wersję zeznań, odnośnie do tego w jaki to niby sposób miałby po „cichu” uzyskać 200.000 złotych podczas, gdy z relacji świadków (Państwa G.) i oskarżonej, od początku chodziło wyłącznie o sprzedaż nieruchomości celem zainwestowania pozyskanych ze sprzedaży środków w kopalnię, bowiem już wówczas A. S. (1) miał długi związane z osobami powiązanymi z kopalnią kruszywa (szarogłazu) w M., a o środki na oddłużenie kopalni zabiegał już w roku 2010;

e) w dniu podpisania aktu, u notariusza D. C. stawili się A. i A. S. (1), K. i J. G. (1) oraz B. P., podczas gdy obecny był również pośrednik, którego dane nie zostały przez Sąd ustalone, a o jego obecności świadczą m.in. zeznania świadka K. G. (1): „Przy tej rozmowie był notariusz, był mój mąż, pokrzywdzeni, oskarżona

i jeszcze jakiś pan” oraz zeznania A. S. (2): „ U notariusza był jeszcze jeden mężczyzna, którego w ogólnie nie znałam. Ja zapytałam pani P., a ona powiedziała, że jest to pośrednik ”

f) wtedy (przyp. włas. notariusza) A. S. (1) i A. S. (2) dowiedzieli się, że przedmiotem aktu nie jest w rzeczywistości umowa ustanowienia hipoteki, ale umowa kupna-sprzedaży, podczas gdy w obrocie prawnym nie funkcjonuje umowa nazwana lub nienazwana „ustanowienia hipoteki”, a A. i A. S. (2) doskonale wiedzieli, że przedmiotem aktu będzie sprzedaż nieruchomości, na co zgromadzili wymagane dokumenty (m.in. wypis z rejestru gruntów) oraz co potwierdzili świadkowie Państwo G., jak i co ostatecznie przyznała sama A. S. (2): Notariusz sporządził akt sprzedają bo pani P. powiedziała, że van G. nie zgodzi się na mowę pożyczki, tylko na umowę kupna-sprzedaży. To już wcześniej tak pani P. mówiła, zanim poszliśmy do notariusza. U notariusza już było ustalone, że to jest umowa kupna-sprzedaży”;

g) oskarżona tłumaczyła A. S. (1), że „na papierze” nie będzie to umowa pożyczki prywatnej pod zastaw nieruchomości, ale umowa kupna sprzedaży, że jest to bezpieczne rozwiązanie, zaś za pół roku dom zostanie zwrócony, a „akty notarialne zniszczone” podczas, gdy: (i) A. S. (1) doskonale wiedział, że akt notarialny obejmował będzie sprzedaż nieruchomości, stąd przygotował i zawarł w dniu podpisania aktu umowę odkupu nieruchomości; (ii) A. S. (1) z góry zakładał, że żadne akty notarialne nie będą niszczone, a umowa sprzedaży nie jest umową

„na papierze” a realną umową, więc chciał zagwarantować sobie prawo jej odkupu w terminie sześciu miesięcy; ((...)) A. S. (1) nie był w stanie wyjaśnić i przedstawić, w jaki niby sposób miał otrzymać „rzekomo” obiecane 200.000 złotych; (iv) A. S. (1) wiedział, że K. G. (1) nie jest żadnym pozornym nabywcą nieruchomości, jak ustalił to Sąd I Instancji; (v) K. G. (1) nie była zainteresowana jakimkolwiek zyskiem z rzekomej pożyczki, która miała być udzielona Państwu S. a nabyciem ich nieruchomości; (vi) A. S. (1) nie był pod żadną presją i wpływem B. P., a wyłącznie pod presją ciążących na nim długów i zobowiązań, które zataił w postępowaniu przygotowawczym i próbował zatajać również przed Sądem I Instancji;

h) środki na odkupienie nieruchomości miała przekazać B. P., podczas gdy A. i A. S. (2) nie byli w stanie nawet w przybliżeniu przedstawić, w jaki sposób miało rzekomo do tego dojść, jak i nie byli w stanie dowieść że takie realne zapewnienia padły, poza gołosłownymi oskarżeniami skierowanymi w tym zakresie przeciwko B. P.;

i) w chwili wpłynięcia kwoty 500.000 złotych na rachunek używany przez B. P. saldo tego rachunku pozostawało ujemne. Następnie, w ciągu niespełna miesiąca, kwota ta została wydana na cele prywatne B. P. poprzez wypłaty w bankomatach, w co najmniej 12 przypadkach na spłatę jej zobowiązań w kwocie nie mniejszej niż 100.000 zł, podczas gdy środki te posłużyły na spłatę zobowiązań A. S. (1) pozostających w związku z oddłużaniem kopalni

kruszywa w M., spłatę pożyczek prywatnych A. S. (1), jak chociażby wobec K. C. (2) na kwotę 75.000 zł i Pana B., regulowania innych zobowiązań A. S. (1) ze środków wypłacanych w bankomacie z uwagi na zajęcia komornicze, które miały wówczas miejsce na rachunku bankowym A. S. (1);

j) po zawarciu umowy małżeństwo S. otrzymało 48.000 zł „za użyczenie hipoteki”, podczas gdy jak zostało już wyżej wielokrotnie wykazane żadne „użyczenie hipoteki” nie miało i nie mogło mieć miejsca;

k) pełnomocnictwo wygasło w dniu 31 sierpnia 2011 roku, a więc w terminie, w którym B. P. zobowiązała się do przeniesienia własności domu przy ul. (...) z powrotem na A. S. (1), podczas gdy nigdy do złożenia takiego zobowiązania ze strony B. P. nie doszło, a dokonane przez Sąd ustalenia są dowolne i oparte wyłącznie na nieprawdziwych zeznaniach bezpośrednio zainteresowanych w sprawie;

l) po upływie dwóch miesięcy poinformowała (przyp. włas. B. P.), że pieniądze ze sprzedaży zainwestowała w PGR w L., gdzie ma być prowadzony tucz trzody chlewnej, co było nieprawdą, podczas gdy środki te posłużyły na spłatę zobowiązań A. S. (1) pozostających w związku z oddłużaniem kopalni kruszywa w M., spłatę pożyczek prywatnych A. S. (1), jak chociażby wobec K. C. (2) na kwotę 75.000 zł i Pana B., regulowania innych zobowiązań A. S. (1) ze środków wypłacanych w bankomacie z uwagi na zajęcia komornicze, które miały wówczas miejsce na rachunku bankowym

A. S. (1). Z kolei inwestycja w L. miała być realizowana ze środków pozyskanych z kredytu inwestycyjnego w (...) przez A. S. (2), jednak wniosek o kredyt został odrzucony z uwagi na figurowanie Pani A. S. (2) w BIK, którą to informację A. S. (2) przed oskarżoną zataiła.

3. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść Wyroku, będący wynikiem naruszenia przez Sąd art. 4 KPK oraz art. 7 KPK, poprzez ustalenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. zeznań J. G. (1), polegający na przyjęciu i uznaniu, że: twierdzenie świadka o tym, że podczas zawierania umowy sprzedaży domu przy ul. (...) była mowa o chęci zainwestowania ich przez pokrzywdzonych w kopalnię, nastąpiło na skutek omyłki (sic!!!!). Zdaniem Sądu świadek musiał słyszeć o planie zakupu kopalni po dokonaniu transakcji, gdy kilkakrotnie rozmawiał z pokrzywdzonymi. Tymczasem J. G. (1) i K. G. (1) podkreślali wielokrotnie w swym swobodnych zeznaniach, w tym dodatkowo na pytanie obrońcy oskarżonej, że: (K. G. (1)): „Rozmowa była taka, że pieniądze ze sprzedaży miały być zainwestowane w kupno kopalni. Kopalnię mieli kupować państwo S. z oskarżoną”. (...) Przyczyną tej sprzedaży była chęć pozyskania środków na inwestycję. ”. „ (...) Była rozmowa z państwem S. i oskarżoną o inwestycji w kopalnię. Wydaje mi się, że to była rozmowa między panem A. a oskarżoną i ja się przysłuchiwałam. Pan A. miał dać pieniądze na

inwestycję. ” „ (...) O tym, je pieniądze mają być zainwestowane w kopalnię, dowiedziałam się z rozmowy pomiędzy oskarżoną a panem S.. Miała być to kopalnia kruszywa” oraz J. G. (1): „ Tam miała być jakaś inwestycja robiona, kopalnię czy coś takiego i stąd była ta umowa przedwstępna. (...) Była ogólna rozmowa na temat kopalni kruszywa. Przy tej rozmowie byli obecni państwo S. i oskarżona. Wszyscy byli obecni podczas tej rozmowy. Tak zrozumiałem, że był jakiś kontrakt, który miał przynieść dochody, ale szczegółów nie znam”.

Fakt ten jest znamieny dowodzi bowiem o niewinności oskarżonej i o błędnych ustaleniach poczynionych przez Sąd, iż środki ze sprzedaży domu miały być przez oskarżoną zainwestowane m.in. w PGR w L.. Tymczasem A. S. (1) był zaangażowany w prowadzenie kopalni, jeszcze przed poznaniem oskarżonej i środki ze sprzedaży miały mu posłużyć do spłaty ciężących na nim zobowiązań, częściowego oddłużenia kopalni i ponownego uruchomienia wydobywania. Sąd poczynił dowolne ustalenia na podstawie zeznań J. G. (1), zeznania te bowiem jak i zeznania K. G. (1), „burzyły” apriorycznie nakreślone w oskarżona wprowadziła w błąd A. S. (1) co do zamiaru spowodowania ponownego przeniesienia na niego własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) ((...)) oraz zamiaru zainwestowaniu środków pochodzących ze sprzedaży przedmiotowej nieruchomości przez nieokreślonego inwestora.

Skoro nie było wprowadzenia w błąd przez oskarżoną co do zamiaru zainwestowaniu środków pochodzących ze sprzedaży

	<p>przedmiotowej nieruchomości przez nieokreślonego inwestora, a być nie mogło, środki te miały bowiem być przeznaczone na inwestycje w kopalnie, co zgodnie potwierdzają m.in. bezstronni świadkowie Państwo G., to nie mogło być również wprowadzenia błąd co do zamiaru spowodowania ponownego przeniesienia nieruchomości na A. S. (1), które wykreowali sami Państwo S.. Sąd doskonale zdając sobie sprawę z powyższego, zdeprecjonował zeznania świadka J. G. (1) i niejako je dostosował, zarzucając im w/w „omyłkę” czasoprzestrzenną, zeznania te podważyły bowiem zasadność uznania oskarżonej winnej zarzucanego jej czynu opisanego w pkt I wyroku.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>		
<p>Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja obrońcy oskarżonej nie jest zasadna albowiem zarzuty postawione zaskarżonemu orzeczeniu Sądu I instancji są chybione, w konsekwencji czego wnioski nie mogły być uwzględnione.</p> <p>Na wstępie zauważyć należy, iż zakres pisemnych motywów orzeczenia Sądu Apelacyjnego podyktowany jest zakresem wniosku o pisemne uzasadnienie wyroku z dnia 17 grudnia 2020r., a taki wniosek złożyła jedynie oskarżona. Biorąc więc powyższe pod uwagę uzasadnienie odnosić się będzie jedynie do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej (w szczególności chodzi o ocenę zeznań pokrzywdzonych i wyjaśnień oskarżonej). Zarzuty te nie są</p>		

zasadne. Porządkując postawione zarzuty stwierdzić należy, iż w znacznej części pokrywają się one, w tym znaczeniu, iż ten sam problem, czy też potencjalne uchybienie Sądu Okręgowego raz obrońca przedstawia jako błąd w ustaleniach faktycznych, raz znowu jako obrazę prawa procesowego. Na wstępie zauważyć należy, iż dla istoty sprawy, w tym rzecz jasna przypisanego oskarżonej czynu bez znaczenia pozostają kwestie zawarte w zarzutach apelacji, a mianowicie w jaki konkretnie sposób oskarżona zgłosiła się do pokrzywdzonych w sprawie ich ogłoszenia o sprzedaży domu, czy było to na skutek odpowiedzi oskarżonej na anons prasowy, czy też została ona przyprawiona bądź też polecona przez znajomą Państwa S.. Nie ulega bowiem wątpliwości, i tutaj obie strony postępowania są zgodne, że przed zawarciem transakcji sprzedaży domu obie strony praktycznie się nie znały. Kilka spotkań przed wizytą u notariusza, w tym wizyta oskarżonej w domu, który pokrzywdzeni wystawili na sprzedaż, są faktem prawidłowo ustalonym przez Sąd Okręgowy. Nie ma także znaczenia sytuacja materialna państwa S.. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż była ona w dacie sprzedaży domu zła, i to bez względu na okoliczności, które uprzednio do tego doprowadziły, czy to zwyczajny brak pieniędzy na wykończenia domu, czy też brak owych pieniędzy w związku z zadłużeniem pokrzywdzonego. Dotykamy tutaj pośrednio kolejnych zarzutów, dotyczących oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego. Kwestię ich zmienności na kolejnych etapach postępowania, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej, sąd meriti nie tylko dostrzega, ale i właściwie

ocenia (vide karta 19 -20 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia). Natomiast, odnosząc się wprost do zarzutów apelacji uznać należy, iż co do istotnych dla określenia zakresu odpowiedzialności oskarżonej co do przypisanego jej przez sąd I instancji czynu, zeznania pokrzywdzonego, jak i pokrzywdzonej są spójne. Z zeznań tych wynika, iż małżonkowie S. zostali przez oskarżoną wprowadzeni w błąd co do konkretnych okoliczności przysięgo odkupu nieruchomości przy ul (...) jak i przeznaczenia środków ze sprzedaży na poczet nieokreślonej działalności gospodarczej przynoszącej duże zyski. Przypomnieć bowiem należy, iż od początku B. P., informując pokrzywdzonego, iż zajmuje się oddłużaniem ludzi, usiłowała nakłonić go do zastawienia domu pod pożyczkę prywatną, w sytuacji oporu pokrzywdzonego, na jakiś czas zmieniła narrację mówiąc, iż jednak kupi dom dla syna. W tym celu pokazywała dokumenty w postaci umowy wstępnej z firmą (...) dotyczące współpracy przy tuczu trzody chlewnej. Pokrzywdzony nie wnikał w szczegóły okazywanych dokumentów, co pomogło oskarżonej w budowaniu własnego wizerunku kobiety zamożnej, prowadzącej szereg udanych inwestycji i przedsięwzięć gospodarczych, co rzecz jasna nie miało miejsca. W rezultacie namówiła pokrzywdzonych do zawarcia transakcji sprzedaży domu, za co mieli oni otrzymać kwotę 500 000 zł plus dodatkowo 150 000 zł. Strony umowy zawarły także między sobą umowę przedwstępną kupna sprzedaży tej nieruchomości na mocy której pokrzywdzony za kwotę 740 000 zł odkupiłby nieruchomość przy ul (...) do dnia 31 sierpnia 2011r. Oskarżona

przekonała pokrzywdzonych, iż nabywcy (K i J G.) w rzeczywistości w ogóle nie są zainteresowani kupnem domu, a jedynie zyskiem z uzyskanej drogą podpisanego aktu notarialnego „pożyczki”. Oskarżona przekazała notariuszowi numer rachunku bankowego należący, nie do pokrzywdzonych, jako sprzedawców nieruchomości, ale do swojego syna, w konsekwencji czego cała kwota wpłynęła na ten właśnie rachunek. Oskarżona całą kwotę przeznaczyła na swoje własne zobowiązania, wydanie tych pieniędzy zajęło jej miesiąc. Pokrzywdzonym zaś powiedziała, iż pieniądze zainwestowała w zakup PGR w L., co nie było prawdą (vide historia rachunku bankowego nr (...) – należącego do P. P. (1)). Nie doszło, także rzecz jasna do przeniesienia własności budynku przy ul (...) na małżonków S., z uwagi na brak pieniędzy na tę inwestycję zarówno po stronie pokrzywdzonych, jak i oskarżonej, pomimo jej zapewnień, iż pieniędzmi takimi dysponuje. W tym miejscu podkreślić należy, iż prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, iż nieruchomość przy ul (...) sprzedana została wyłącznie na skutek zapewnień oskarżonej, iż zostanie ona przez nią odkupiona, bądź też przekaze ona pieniądze na tę operację bezpośrednio małżonkom S.. W tym zakresie zeznania pokrzywdzonych są spójne i konsekwentne, a także poparte pozostałym materiałem dowodowym w tym zeznaniach świadków K I J G., którzy spójnie twierdzili, iż państwu S. zależało na odkupieniu domu. Z zeznań A. S. (2) wynika niezbicie, iż pieniądze od początku miały być przelane na konto wskazane przez oskarżoną, żeby uwidocznic duży dochód i potem na tej podstawie wnosic

o przyznanie kredytu obrotowego w wyższej kwocie. Oskarżona zapewniała pokrzywdzonych, że ma otrzymać kilka milionów złotych na zakup przedsiębiorstwa rolnego, gdy tylko dostanie pieniądze odkupi nieruchomość na ul (...) za kwotę wyższą niż 500 tyś zł, powiększoną o odsetki, łączna kwota tego odkupu to miało być ok 800 tyś zł. Oskarżona zapewniła, iż przeleje na konto pokrzywdzonych kwotę 50 tyś, potem 100 tyś z tych 500 tyś, jak tylko sprzeda tucz. Uspokajała, że w ciągu miesiąca otrzyma pieniądze z kredytu i odda całą kwotę, tzn. odkupi dom od K. G. (1). Za wszystko pokrzywdzeni mieli otrzymać owe dodatkowe 200 tyś zł. W styczniu 2012r pokrzywdzeni musieli opuścić dom. Na tym tle obrońca oskarżonej sformułował zarzut dowolnej oceny zeznań świadka J. G. (i pośrednio K. G.), w zakresie motywacji pokrzywdzonych do rozporządzenia przedmiotową nieruchomością, a mianowicie chęci zainwestowania pieniędzy w kopalnię kruszywa. O ile co do czynu będącego przedmiotem rozpoznania w zakresie uniewinnienia oskarżonej (vide pkt II Wyroku SO) związanym z zaskarżeniem tej części wyroku przez prokuratora, kwestia zaangażowania pokrzywdzonych w tę inwestycję została należycie udowodniona, to w zakresie motywacji pokrzywdzonych do sprzedaży nieruchomości na ul (...), brak jest dowodów uzasadniających taką tezę. Pokrzywdzony zeznał, iż chciał zainwestować pieniądze ze sprzedaży działki w J. w kopalnię kruszywa, co miało przynieść duży zysk i w konsekwencji być może spowodować możliwość odkupienia domu na ul (...) (pomimo upływu terminu wynikającego z umowy przedwstępnej). Z zeznań A. S. wynika, iż wielokrotnie po zawarciu

umowy kupna sprzedaży domu kontaktował się z małżonkami G. i wtedy dopiero mowa była o zainwestowaniu pieniędzy w kopalnię, chodziło o pieniądze uzyskane ze sprzedaży działki w J. (vide zeznania świadka A S. k1035 i (...) i nast.). Przypomnieć należy, iż swoiste sfinalizowanie transakcji kupna kopalni w postaci zawarcia umowy przedwstępnej (vide k. 28 akt - umowa notarialna przedwstępna, warunkowa sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa – (...) – Kopalnia (...) w M.) miało miejsce w dniu 09 2011r , a więc już po upływie terminu odkupienia domu przy ul (...), i w okresie gdy pokrzywdzeni zabiegali o zatrzymanie domu, a więc kontaktowali się z małżeństwem G., którzy podjęli kroki prawne celem wyegzekwowania umowy kupna sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Niczym nie poparta jest zawarta w apelacji obrońcy oskarżonej teza, iż od samego początku, jeszcze przed poznaniem oskarżonej pokrzywdzeni chcieli zainwestować pieniądze w kopalnię szarogłazu. Przeczą temu nie tylko uznane za wiarygodne twierdzenia pokrzywdzonych, ale i zeznania pozostałych świadków w tym choćby C. B., Biorąc więc pod uwagę chronologię zdarzeń i prawidłowo ustalonych faktów, rozumowanie Sądu I instancji jawi się jako prawidłowe, a ocena zeznań świadków J i K G. (vide k. 14 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia) jest właściwa, z punktu widzenia kryteriów art. 7 kpk. Na pewną uwagę zasługuje ta część apelacji obrońcy oskarżonej (vide k 3 i 3 odwr., k 6 apelacji), która podważa tezę, iż pokrzywdzeni nie wiedzieli jaką umowę w dniu 22 lutego 2011r będą zawierać. Teza ta

jest z gruntu błędna, a to z uwagi na zmienioną treść czynu przypisanego, który eliminuje „wprowadzenie w błąd co do czynności prawnej”. Z treści pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika niezbicie, iż pokrzywdzeni wiedzieli przed wizytą u notariusza, iż przyjechali podpisać umowę kupna – sprzedaży nieruchomości, nie zaś umowę o nieokreślonym rodzaju zabezpieczenia kredytu, czy innych wierzytelności. Prawidłowo także, w kontekście całości zgromadzonego materiału dowodowego ocenił Sąd meriti wyjaśnienia oskarżonej (vide k 18 i nast. pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia). Nie ulega wątpliwości, iż w okresie w którym „pomagała” pokrzywdzonym sprzedać dom przy ul (...), sytuacja materialna oskarżonej była bardzo zła, była poważnie zadłużona (pożyczka uzyskana od M. D.) przez co powoływanie się przez nią na udział w udanych przedsięwzięciach gospodarczych, czy świetną sytuację materialną, w tym dysponowanie kwotą 2 mln zł na ewentualny zakup domu pokrzywdzonych dla syna, oceniać należy jako budowanie historii mającej przekonać pokrzywdzonych do sprzedaży domu, nawet znacznie poniżej jego wartości, i wspólnego bezpiecznego inwestowania pieniędzy w bliżej niezidentyfikowany biznes mający przynosić duże dochody. Zataiła przed pokrzywdzonymi fakt iż wobec niej w tamtym czasie toczyły się postępowania karne. Twierdzeniom, o rzekomym, zainwestowaniu pieniędzy pokrzywdzonych przeczy analiza rachunku bankowego na jaki wpłynęły pieniądze ze sprzedaży domu, zaś zapewnienia o odkupieniu domu w przyszłości, jak i zwrocie pieniędzy „co do złotówki” (poza kwotą 48 000 zł) nie miały racji bytu wobec jej

realnej sytuacji materialnej. Kara wymierzona oskarżonej, nie może być uznana za niewspółmiernie surową. Oskarżona działała z premedytacją, zaplanowała całe przestępstwo w sposób niezwykle podstępny uwikłała pokrzywdzonych w proceder wyzbycia się nieruchomości wykorzystując ich trudną sytuację majątkową, spowodowała szkodę w mieniu wielkiej wartości w rozumieniu art. 115par 6 k.k. Jest oskarżona osobą wielokrotnie karana , w tym za czyny podobne, z wykorzystaniem tego samego modus operandi. Zgodzić się także należy z Sądem Okręgowym, iż jedyną okolicznością łagodzącą jest złożenie wyjaśnień przez oskarżoną. Z tych też powodów orzeczona kara dwóch lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności uznana być musi za karę adekwatną do społecznej szkodliwości czynu i spełni wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i ogólnej.

Wniosek

- o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonej B. P. od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w pkt 1.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU

Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia

i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).	
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności.	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
<i>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</i>	
<u>1</u>	Przedmiot utrzymania w mocy
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy.	
<i>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiążle o powodach zmiany.	

<i>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>	
<i>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>	
	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia.	
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia.	

	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia.		
4.	Konieczność warunkowego umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i warunkowego umorzenia ze wskazaniem podstawy prawnej warunkowego umorzenia postępowania.		
5.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia.		
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>		
<u>5.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</u>		
Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
6. Koszty Procesu		

Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.

7. **PODPIS**

Małgorzata Janicz

Rafał Kaniok Marzanna A. Piekarska-Drażek

<u>1.3</u> <u>Granice</u> <u>zaskarżenia</u>			
Wpisać kolejny numer załącznika 1			
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonej		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja			
<u>1.3.1</u> <u>Kierunek i zakres</u> <u>zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2</u> <u>Podniesione</u> <u>zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<u>1.4. Wnioski</u>		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------